

„Gazeta Lwowska“  
z dodatkiem urzędowym  
wychodzi codziennie o 3ciej  
godzinie po południu, z wy-  
jątkiem świąt aroczystych  
i niedziel.

Prenumerata wynosi  
z przysyłką pocztową na rok  
cały 15 złr. 60 c., na kwartał  
3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr.  
30 c. Miesięcowa na rok 12 złr.  
na kwartał 3 złr., na miesiąc  
1 złr.

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-  
kły nadesłane od jednego  
wiera: pierwszy raz 6 c.,  
drugi i trzeci po 5 c. Na-  
leżyłość stopiowa od każdej  
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) od-  
biera Administracja Gazety  
Lwowskiej. Numer poje-  
dynczy w Expedycyi Gazety  
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.  
Reklamacye wolne  
od opłaty pocztowej.

Nr. 264.

Czwartek 14. Listopada 1867.

Rok wydania 57.

## Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 14. listopada. Na wczorajszym po-  
siedzeniu komisji dla przeprowadzenia ugody z Wę-  
grami toczyły się rozprawy nad pokryciem niedoboru  
obydwóch połów państwa za r. 1868 za pomocą  
wspólnej operacji mającej na celu emisję not pań-  
stwa. Deputowani Skene i Brestel sprzeciwiają się  
dalszej emisji not państwa. Brestel powiada, że wy-  
wody ministra finansów są sangwinizmem. Minister  
finansów oświadcza, że jako człowiek prawy nie po-  
zostaby na swojej posadzie, gdyby nie miał silnego  
przekonania, że Austria może otrzymać kredyt. Win-  
terstein, Hencel i Berger są za emisją not tylko na  
wypadek wojny. Odnosny paragraf projektu rząd-  
owego wielką większością został odrzucony. Zresztą  
przyjęto ustawę z małemi zmianami.

Paryż, 13. listopada. „Siècle“ i „Patrie“  
donoszą, że profesor medycyny Niquet i adwokat  
Aedias zostali uwięzieni po odbytej rewizji w ich  
pomieszkaniu. „Figaro“ dodaje pogłoskę, że poli-  
cya wykryła tajne towarzystwo z 18 osób.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 13. listopada. Dzisiejsza „Presse“ do-  
wiaduje się, że hr. Bismark odpowiedział już okólnikiem  
z d. 3. b. m., na okólnik austriacki z d. 1. b. m. wy-  
dany z Paryża. Depesza ta pruska wyraża przedewszyst-  
kiem zadowolenie gabinetu berlińskiego z oświadczenia,  
iż w Paryżu nie obradowano nad nieczym takim, co by  
mogło naruszyć pokój powszechny. Prusy i nadal usiłować  
będą usprawiedliwić dobrą opinię gabinetów wiedeńskiego  
i paryskiego postępując na raz obranej drodze narodowej.  
„Debatte“ dzisiejsza dowiaduje się, że wczoraj nadeszło  
do Wiednia zaproszenie na konferencyę.

Florenca, 12. listopada. „Gaz. ufficiale“ ogła-  
sza, że minister generała Menabrea z dnia 7go b. m. do-  
stał włoskiego w Paryżu. Nota przytacza ostatnie wy-  
padki i porażki Garybaldczyków, następnym odrzutem wojsk  
włoskich z państwa kościelnego; zwraca uwagę na okólnik  
margr. Moustiera z dnia 25. października, w którym  
Francya zobowiązała się odwołać swoje wojska, skoro  
tylko bezpieczeństwo przywrócone zostanie. Po urzeczywi-  
stnieniu tego warunku rząd włoski polega na słowie Fran-  
cya, że ustanie interwencya, która gdyby się przedłużała,  
mogłaby się stać przeszkodą do zawarcia trwałej umowy.  
Ostatnie wypadki dowiodły, że cel konwencyi wrześniowej  
zapelnie zwichnął się. Rząd rzymski chce się trzymać,  
musi przyjąć na żądł armię złożoną z indywidualów wszyst-  
kich krajów, i musi się być obowiązany do wzywania  
obecnej interwencyi. Szczerza zgoda z Włochami uchylilaby  
od stolicy papieskiej wszelkie niebezpieczeństwo, dozwoli-  
łaby skarby wydawane na zbyteczne uzbrojenia zwrócić  
ku celom religijnym, i zabezpieczyłaby Włochy od no-  
wego krwi rozlewu. Włochy mają głębokie uczucie reli-  
gijne, ale pojmują trudności wynikające z połączenia wła-  
dzy duchownej z troskami rządów ziemskich, które pod-  
padają wpływowi namiętności politycznych, i zniewolone sa-  
molegają zmianom stosownie do postępów cywilizacyi. Zie-  
mia, która ukrywa w sobie groby Apostołów, jest najbez-  
pieczniejszą siedzibą dla Papieża. Nota nalega w końcu  
na bezwzględne rozwiązanie kwestyi rzymskiej.

## Część urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższemu posta-  
nowieniem datowanym z Paryża dn. 30. z. m. raczył  
mniejszościowej nadać radzcy finansowemu Andrzejowi  
Szuszkiewiczowi przy przeniesieniu go na stały  
stan spoczynku, tytuł i charakter nadradzcy finanso-  
wego w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i pożyte-  
cznej służby.

## Część nieurzędowa.

Komisya do ugody z Węgrami przystą-  
piła na posiedzeniu w dn. 14. b. m. do obrady spe-  
cjalnej nad ustawą względem powszechnego długu  
państwa i rozpoczęła obrady od §§. 3. i 4.

§. 3. wyraża zasadę, że od r. 1869 Węgry mają  
na przyszłość przyczynić się do procentów od dłu-  
gów państwa i to sumą 20,100,000 złr.

Paragraf ten przyjęto bez zmiany według przed-  
łożenia rządowego.

§. 4. mówi o sumie, którą kraje korony węg-  
ierskiej składać mają na amortyzacyę i postanawia  
dalej, że do 1. maja 1868 ma być przedłożony do  
zatwierdzenia na drodze konstytucyjnej projekt ustawy,

moją którego istniejące pod porę rozmaite tytuły  
długu mają być zamienione w jednolitą rentę.

Przy obradzie nad pierwszym ustępem §. 3.  
powstała dłuższa debata.

Dep. Skene zaproponował dodać tu następujący  
nowy ustęp:

„Na amortyzacyę austriackiego długu państwa  
płacą kraje korony węgierskiej rocznie 1,000,000 złr.  
w. a. a 150,000 złr. w monecie brzęczącej.

Wszelkie oszczędności wynikające z amortyzacyi  
i konwersyi przypadają na korzyść krajów reprezen-  
towanych w radzie państwa.“

Dep. Plener zaproponował wypuścić z tego pa-  
ragrafu postanowienie, „że wynikające z użycia tego  
środka większe ciężary obejmą królestwa i kraje re-  
prezentowane w radzie państwa.“

Trzecią poprawkę wniósł dep. hr. Kuenburg tej  
treści, aby obradę nad tem postanowieniem wstrzy-  
mać, aż cała ustawa przedyskutowaną zostanie, przez  
co i doniosłość tego postanowienia stanie się ja-  
śniejszą.

Wszystkie te poprawki zostały jednak odrzu-  
cone, a pierwszy ustęp paragrafu 4. przyjęty został  
znaczną większością według przedłożenia rządowego.

J. Ex. pan minister finansów udzielał na tem  
posiedzeniu dokładne wyjaśnienia, z których to szcze-  
gólniej godne jest wspomnienia, że na przyszłość  
wydatki nad budżet, jakie dotychczas często się wy-  
darzały, nie będą miały miejsca i że jest wszelka  
nadzieja, że sytuacya finansowa państwa zosta-  
nie uregulowaną, do czego przy rozprawach nad  
przyszłym budżetem dokładny plan przedłoży. Nie-  
pomysłny terazniejszy stan rzeczy powstał głównie  
złąd, że opierano niedobór na niedoborze, a to naj-  
częściej w skutek przekraczania budżetu. Być może,  
że i teraz jeszcze okaże się potrzebnem użycie kre-  
dytu publicznego, ale są przecie widoki, że potrzeby  
państwa na rok najbliższy zostaną bez tego środka  
pokryte.

Zresztą p. minister finansów zwracał uwagę, że  
tak odpowiedzialność ministrów, jak i rozwój pra-  
wdziwego konstytucjonalizmu są najlepszą rekompensacją  
przywrócenia równowagi w finansach.

Na posiedzeniu komisji izby deputowanych Rady  
państwa do spraw religijnych w dniu 11go b. m.  
przyjęto następujące artykuły ustawy religijnej we-  
dług projektu.

Art. 25. „Znoszenie się przełożonych z sługami  
i członkami kościoła lub korporacyi religijnej nie do-  
znaje żadnych przeszkód.

Ogłaszanie ich rozporządzeń podlega tylko tym  
ograniczeniom, którym podlegają wszelkie inne ogło-  
szenia. Jednak rozporządzenia ogólne, które władza  
zarządzająca w jakiejś korporacyi religijnej istniejąca  
wydaje pod względem nauki, instytucyi i ćwiczeń,  
powinny być przedłożone władzy państwa w wnie-  
szonej formie do podpisu.“

Art. 26. „W każdym kościele lub korporacyi  
religijnej tworzenie, zmiany, zniesienie urzędów ka-  
płańskich niższego i wyższego rzędu, ustanawianie  
parafii i okręgów, tudzież należące do oddziałów za-  
leżają od przyzwolenia państwa.“

Art. 27. „Zgromadzenia przełożonych lub sług  
jakiegoś kościoła lub korporacyi religijnej, które nie  
odbywają się regularnie dla załatwienia zwykłych  
spraw, a odbywają się z udziałem lub bez udziału  
członków korporacyi religijnej, mają być oznajmione  
rządowi najpóźniej na 3 dni przed odbyciem zgro-  
madzenia.

Uchwały zgromadzenia mają być zakomunikowa-  
wane rządowi pisemnie.“

Art. 28. „W razie, gdyby postrzeżono, że w ja-  
kimś kościele lub korporacyi religijnej zdarzają się  
nadużycia lub nieporządki, rząd ma prawo spowodowa-  
wać zgromadzenie przełożonych lub sług korporacyi  
religijnej z udziałem lub bez udziału członków do  
przywrócenia jedności i porządku pod jego opieką,  
nie mieszając się jednak w przedmiot nauki religii.

Wszczęła się dłuższa dyskusya przy art. 29.  
(dawniej 30.), który według projektu opiewał:

„Co do mianowania wyboru lub przedstawienia  
kandydatów na urzędy kościelne w jakimś kościele  
lub korporacyi religijnej, przysługują monarsze takie  
prawa, jakie mu nadają statuta tegoż kościoła, lub  
które w myśl tychże szczegółowo zapewnione mu  
zostały.“

W końcu przyjęto wniosek dep. Reehbauera tej  
treści, że dotychczas przez monarchę wykonywane  
prawa przy mianowaniu lub potwierdzania wyboru  
albo przedstawienia kandydatów na urzędy kościelne  
w jakimś kościele lub korporacyi religijnej, mają być  
nadal utrzymane, dopóki w tym względzie nie zajdzie  
zmiana na drodze prawodawstwa konstytucyjnego.

Dokładniejsze sformułowanie tego wniosku od-  
łożono na wniosek dep. Kurandy do przyszłego po-  
siedzenia.

Art. 30. przyjęto z poprawką dep. Reehbauera,  
w skutek czego artykuł ten opiewa następnie:

„Wszyscy przełożeni i słudzy kościoła lub kor-  
poracyi religijnej, przed objęciem urzędu mają za-  
przysiąc wierność i posłuszeństwo Cesarzowi, tudzież  
ścisłe zachowywanie konstytucyi i ustaw i sumienne  
wypełnianie obowiązków.“

Wiadomość, którą podał jeden z dzienników  
południowo-niemieckich, jakoby Prusy na propozy-  
cyę B a d e n u względem przystąpienia do północno-  
niemieckiego związku miały odpowiedzieć, że i Hes-  
Darmstadt musi przystąpić, kursowała także i w Ber-  
linie z rozmaitemi warjantami, jak piszą do „Schles.  
Ztg.“ Jak jedni utrzymywali miały Prusy zauważać,  
jeżeli Baden przystępuje to byłoby wskazane żeby  
Darmstadt przystąpił. Inni utrzymywali znowu, że  
Darmstadt sam przyrzekł swoje przystąpienie, w ra-  
zie jeżeli Baden przystąpi. Rozmaitość wersyi kazała  
całe doniesienie przyjmować z niedowierzaniem. Upe-  
wnniają jednak ze wszystkich stron, że zawiazano ro-  
kowania i nawet półurzędowe oświadczenie „Karlsru.  
Ztg.“, że nie istnieją żadne układy z Prusami, nie  
jest pojmowane jako dementi tego zapewnienia.

„Nordd. Allg. Ztg.“ w dłuższym artykule, który  
przeznaczony jest na to, aby stanowisko pruskiego  
rządu wyświecić, przyznaje przynajmniej, że teraz po  
przyjęciu traktatów słownych nadszedł czas stosowny  
do rozpoczęcia rokowań o stosunku północnych Nie-  
miec do południowych. Kwestya ta może być na  
dwojakiej drodze rozwiązana, to jest albo przez  
wstąpienie do związku północnego, albo przez za-  
wiązanie stosunków tego rodzaju, które nazywają  
zwyczajnie związkiem rozleglejszym. Baden stała się  
zawsze o przystąpienie do północnego związku a lu-  
dność tej części Hesyi, która nie należy do związku  
objawia też same tendencye. Lecz rząd Hessyi nie  
okazuje się ku temu skłonny. Zaś co do Bawaryi i  
Württembergu to jest rzeczą pewną, że rządy te nie  
starają się o przystąpienie do północnego związku,  
a usposobienie ludności tych państw przekonywa, że  
i ogół jej nie czuje tak mocno potrzeby połączenia  
się ze związkiem północno-niemieckim, aby mogła  
być wywarą skuteczną presya na ociągający się rząd.  
Z temi więc oboma państwami trzeba byłoby konie-  
cznie wzięść się do drugiej drogi utworzenia szersze-  
go związku. W tym względzie mogą stanowić propo-  
zycyę, które ks. Hohenlohe wspólnie z Württem-  
bergiem w swoim czasie południowo-niemieckim  
państwom poczynił, zasadniczą podstawę, przynaj-  
mniej co do strony materialnej. Według tej propo-  
zycyi bowiem mają być wszystkie te przedmioty, które  
art. 3 i 4 projektu do konstytucyi związkowej obej-  
muje, traktowane jako przedmioty wspólne, i nie  
trzeba zapoznawać, że przez to wielka część życia  
państwowego z rąk państw pojedynczych przejdzie  
do całości Niemiec. Co do formalnej części propo-  
zycyi zrobionych swojego czasu przez ks. Hohenlohe,  
to nie zgadza się z nią „Nordd. Allg. Ztg.“ weale,  
utrzymując, że w parlamencie słownym stworzone jest  
ciało reprezentacyjne, które powołane jest do dzia-



łania w szerszym związku. Kończy nawiązanie „Nordd. Allg. Ztg.“ takim zdaniem: O szczegółach do tej kwestyi się odnoszących dałyby się zresztą rozwijać rozmaite zdania zapatrywania, lecz jakkolwiek bądź zawsze pewną jest rzeczą, że teraz przyszedł czas, do zajęcia się rozwiązaniem naszej kwestyi.

Jak donosi „Italie“ ma być włoski parlament prawdopodobnie zwołany jeszcze w ostatnim tygodniu bieżącego miesiąca. „G. di Venezia“ utrzymuje, że zwołanie parlamentu położy stanowczo tamę demonstracyom ulicznym. Rząd, który się nie obawia debaty parlamentarnej, sprowadzi zapewne pożyteczniejsze niż te, które się kończą bombardowaniem kamieniami konsulatu francuskiego, jak to niedawno zdarzyło się w Medyolanie. W tej samej myśli przemawiają i dzienniki stolicy lombardzkiej i to ze stronnictwa najbardziej postępowego, jak np. „G. di Milano“ i „Secolo“ potępiając wyraźnie ostatnie demonstracje uliczne, a „Pungolo“ zapytuje, czy wtedy kiedy „cudzoziemcy przebywają w własnym domu“ godzi się w ich przytomności zmuszać włoskie wojsko rzucaniem kamieniami do zwrócenia baguetów przeciwko pieriom Włochów i czy anarchiczne zaburzenia dążyć zamyślają do podkopania wszelkiej powagi w kraju?

„Lombardia“ donosi, że bunt w Medyolanie byłby niezawodnie daleko rozleglejsze przybrał rozmiary, gdyby rządowi nie było się powiodło skonfiskować znaczny transport broni, który bawiący w Lugano Mazzini zamierzał wysłać do Medyolanu. Tymczasem było już dane hasło do powstania i jak się dowiaduje „Triest. Ztg.“, agent Mazziniego Grillenzoni, nie mogąc już przeszkodzić wybuchowi, starał się o to, żeby można przynajmniej część gwardyi narodowej rozbroić. Jak wiadomo plan ten nie udał się i Grillenzoni nie zrobiwszy odjechał.

Na pytanie, które zadają demokratyczne dzienniki: co zamierza rząd zrobić z Garibaldim odpowiada „Nazione“, że parlament rozstrzygnie, czy ma być przeciw jednemu z jego członków wytoczony proces sądowy lub nie. Dalsze czynności będą już należały do sądu, a rząd nie może w tej chwili nic innego zrobić, jak tylko oddać Garibaldegę w ręce władz sądowych, co się już stało.

Tymczasem „Epoque“ i „Journal de Paris“ dowiadują się, że Garibaldi przeniesiony już jest w stan oskarżenia. Prokuratorowie Ankony i Perudzii przybyli już do Florencyi dla naradzenia się nad tą kwestyą, przed jakim sądem ma być generał stawiony, a do Sezzi odpłynął już statek, który ma Garibaldegę sprowadzić do Livorno, z kąd będzie przywiezionym do stolicy.

Do charakterystyki sytuacji pisze „G. di Roma“ co następuje: „Ojciec św. był głęboko wzruszony dowodami dziecięcej prawdziwie miłości, które mu tymi dniami za pośrednictwem dzienników przysłało wielu katolików z Francyi, Belgii, Włoch, Hiszpanii, i z innych krajów, starając się także wspaniałomyślną, czynną pomocą udowodnić swoje przywiązanie do stolicy apostolskiej. Takie objawy współczucia przyczyły się wiele w teraźniejszych okolicznościach do złagodzenia tego gorzkiego bólu, który sprawiają Ojcu św. niektórzy niewdzięczni, świętokradztwem splamieni synowie.“

Równocześnie donosi tenże dziennik, że wojska papieskie i francuskie powracające ze zwycięskiej walki pod Mentana, przyjęte były okrzykami radośnemi przez ludność Rzymu.

„Morning Herald“ dowodzi, że Prusy, Francya i Włochy nie zgadzają się z polityką Rosyi względem Turcyi, jakkolwiek wysłały wspólną notę z Rosyą do Wielkiej Porty. Uczyniły to te mocarstwa jedynie dla tego, żeby stać niejako ciągle przy boku Rosyi i kontrolować jej kroki. W rzeczywistości posiadają wpływ w Turcyi tylko cztery mocarstwa: Francya, Rosya, Anglia i Austria. Podczas kiedy dwa pierwsze oświadczają, że chciały Turcyi tylko przyjacielskiej udzielić rady, okazują dwa ostatnie przez swoje milczenie i wstrętność, że mięszanie się w wewnętrzne sprawy niezawisłego uważają za krok niepolityczny. W zapatrywaniu się mocarstw chrześcijańskich zachodzi ta różnica, że w oczach jednych jest Porta jeszcze zawsze niepełnoletnim państwem, które rady obcych bezwarunkowo słuchać musi, podczas kiedy w oczach drugich jest ona potęgą, która z prowadzenia spraw wewnętrznych swoich tylko sobie samej winna zdawać rachunek.

Hiszpański marszałek O'Donnell umarł w Biarritz 6go listopada. Pochodził on z starożytnej rodziny irlandzkiej Tyrconnell, której członkowie w skutek prześladowań religijnych wyniosłszy się z kraju służyli w armii cesarskiej w Niemczech i Hiszpanii, a przez związki rodzinne łączyli się także z domami polskimi. Pisali się bądź jak pierwotnie O'Donnel, bądź też O'Donnell lub Odonnell. Ojciec zmarłego teraz marszałka, Józef Henryk, generał hiszpański, pobił Francuzów w r. 1813 pod Abispal i otrzymał za to tytuł hrabiego d'Abispal, ale wplątany w polityczne zawikłania musiał się schronić do Francyi, i w r. 1834 umarł w Montpellier na emigracyi. Leopold Odonnell urodził się r. 1805; w wojnie domowej o następstwo tronu trzymał się partyi liberalnej, która popierała królową Krystynę, a po zwycięstwie tego stronnictwa, gdy się stronnictwa rozdzieliły na umiarkowanych i postępowych, trzymał z pierwszymi i uważany był za głównego przeciwnika Espartera. Do jego upadku najwięcej się też przyczynił. Nie był atoli ani znakomitym wojownikiem, ani głębokim politykiem, a w polityce tylko niejaką zrzecznością się odznaczał, która mu dozwoliła trzymać się między Esparterem a Narvaezem. Był on kilka razy ministrem i naczelnikiem gabinetu; dostąpił najwyższych tytułów i godności; otrzymał tytuł hrabiego Lucena i księcia Tetuan, tudzież stopień wojskowy marszałka.

Piszą z Belgradu do „Gazety Augsburgskiej“ dnia 29. października: Jeden z członków komitetu powstańczego bułgarskiego ogłosił przegląd oddziałów powstańczych i wypadków na Bałkanie podczas upłynionego lata, z którego przytoczę tu niektóre szczegóły. Jak prawie wszędzie na Wschodzie główne siły powstańcze składali hajducy, którzy jednak nie są rozbójnikami w pospolitem znaczeniu. Są to ludzie uczeni, którzy wypowiedzieli wojnę Muzułmanom, a że są zbyt słabi, by w otwartym polu staczać z nimi walkę, przeto kryją się w górach i lasach, i ztamtąd czatują na nieprzyjaciela. Chrześcijanina ani cudzoziemca nie tkną, dzielą się z ubogimi chlebem i pieniędzmi, i ściśle zachowują posty. Jeden z takich hajduków nazwiskiem Panajot Chiten jest dziś dowódcą Bułgarów na Bałkanie, i on to rozpoczął kampanię przeciw Mitadowi Baszy. Od lat sześciu będąc naczelnikiem hajduków, jest on dobrze znany władzom tureckim. Cuda opowiadają o jego mężstwie. Przytoczyny tylko jedno na próbę: Pewnego dnia posłał swych ludzi do Plewlie kupić chleba i sera, i kazał im w tym celu otrzymać pozwolenie od miejscowego mudira. Mudir pozwolił, ale zaraz wysłał za jego ludźmi oddział wojska. Panajot zobaczył zbliżający się oddział turecki, a miał z sobą tylko 20 ludzi, rozpoczął walkę i rzucił się pośród Turków. Jego złotem wyszyta kapota błyszczy na słońcu, a damasceńska karabela rąbie na prawo i na lewo i sprawia rzeź straszłą. Turcy w końcu uciekają. Kule odskakują od piersi Panajota, który ma na sobie pancerz. Od tej rozprawy Turcy unikają spotkania z Panajotem, mówiąc, że z tym złoconym djabłem nie ma rady.

Równie mężni są wojewodzi, których mianował Panajot: Siwko, który od siedmiu lat jest hajdukiem, Dymitr Pechlewan od trzech lat hajduk, i Zonko, który wprawdzie nie był hajdukiem, ale wyrósł na Bałkanie i u siebie ma główną kwaterę belgradzkich hajduków. Cztery te korpusy powstańców tworzą siłę około 2600 ludzi i stoją pod głównem dowództwem Panajota. One to zadały najwięcej klęsk Turkom, i dlatego Mitad Basza ofiarował 1000 medzidzie (40.000 złotych) za głowę Panajota, i przy odgłosie bębnow kazał to ogłosić w całej Bułgaryi. Panajot jest jednak obecnie w Rumunii i tam przezimuje.

Niezależnym od Panajota jest wojewoda Filip, zwany także Totia, który w lesie Pustja w pień wyciął wojska regularne przeciw niemu wysłane. Filip jest równie śmiałym jak roztropnym, i powiadają o nim, że nigdy jeszcze nie poniósł porażki. Siły jego korpusu nie są dokładnie znane, muszą jednak być znaczne, gdyż ma pod sobą wielu Bułgarów z dolin.

Na Bałkanach Trajańskich stoi oddział powstańców, który pobity raz przez Turków, potem już się nie pokazał. Zapewne szykuje się na przyszłą wiosnę.

Najważniejszym jednak wojewodą jest Ile Marko, który więcej Turków wyprawił na tamten świat niż przeszłoroczna cholera. Wojewoda od roku 1844 zjednał sobie sławę i jest czczony przez wszystkich Bułgarów. Gdzie tylko się pokaże, zaraz tworzy się powstanie; jest on prawie tem samem w Bułgaryi,

czem Garibaldi we Włoszech. Jednakże wojewoda ten nie chciał uogólnić powstania, i czeka przyszłej wiosny. Powiadają, że go teraz nie ma w Bułgaryi, i że jest gdzieś za granicą.

Nazwisk innych dowódców mających pod sobą drobne oddziały po 40 i 50 ludzi nie podajemy tu, żeby ich nie kompromitować przed władzami tureckimi; po większej części bowiem wrócili do domów i czekają wiosny. Burza może nawet wcześniej wybuchnąć, jeśli jest prawdą, że Omer Basza obejmuje dowództwo na Dunaju. Główną przeszkodą w powstaniu Bułgarów upłynionego lata był brak broni; wiemy jednak z pewnego źródła, że brakowi temu już zaradzono.

## Bohemia.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym sprawy zaległe z ostatnich dwóch posiedzeń.

(Wypadek na kolei.) Dnia wczorajszego o godzinie 3tej po północy, gdy pociąg kolei czerniowieckiej przejeżdżał pomiędzy Chodorowem a Boryniczami złamało się koło jednego z wozów towarowych, w skutek czego tenże wóz wyskoczył z szyn. To było powodem, że zgruchotane zostały trzy wozy towarowe wiozące mączkę cukrową. Korzystały z tej sposobności dzieci z pobliskich wiosek, i zeszły się licznie dla zbierania cukru.

(Bozprawy ostateczne w lwowskim e. k. sądzie krajowym.) Kradzież z nalogu. Marya Hatlan wyrobniца ze Lwowa 34 l. obrz. rzkł. już od 1858 r. 12 razy karana za kradzież, wkrótce po wyjściu z więzienia skradła w pewnym domu, gdzie ją wzięto do prania, rzeczy wartości 21 złr., w drugim zaś miejscu szła wartości 10 złr., do czego przyznała się i na rozprawie w d. 11. b. m. skazana została zgodnie z wnioskiem prokuratoryi państwa na 5 lat cięż. więzienia (prez. rada sądu kraj. p. Mogielnicki, oskarz. rada sądu kraj. i prok. pań. p. Danek, obrońca p. adw. Dr. Filipowski).

(Na dokonanie kościoła w Wiedniu) fundowanego przez s. p. Cesarza Maxymiliana wpłynęło do e. k. urzędu powiatowego w Podhajcach 10 złr.

(Nieszczęsny wypadek.) W Kijowcu w pow. żydaczowskim, d. 5. b. m. zasypiani zostali przy kopaniu gliny Jurko Matwijów 18 lat liczący i 14letnia Anastazyja Dziedra; wydobyta ich bez życia.

(Pożary.) Dnia 24. z. m. spaliła się w Błoniu w pow. tarnowskim stodoła włościańska ze zbożem; szkoda wynosi 879 złr. ogień był podłożony i domniemanego sprawcę ujęto. Tegoż dnia w Lublińcu starym w pow. cieszanowskim spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskimi; przyczyna pożaru jest niewiadoma, szkoda wynosi około 2150 złr. D. 2. b. m. spłonęły w Plichowie w pow. brzeżańskim 4 domy włościańskie z budynkami gospodarskimi i zapasami zboża; przyczyna pożaru jest niewiadoma. W Dąbrówce polskiej w pow. sanockim d. 6. b. m. spaliła się karczma, przyczyna pożaru także nie jest wiadoma.

(Starożytna kolonia żydowska.) Czytamy w dzienniku „Izraelita“. Jeden z misjonarzy Amerykańskich donosi z Chin, że starożytna kolonia żydowska w Kaj-fung-fee, niegdyś stolicy państwa niebieskiego, jest rozwiązana, a synagoga jej zburzona. Zwiędził on to miejsce, i na plaży, na którym niegdyś stała synagoga, znalazł duży kamień. Po jednej stronie tegoż kamienia znajduje się napis w języku hebrajskim, wskazujący datę wystawienia synagogi w r. 1162, pod panowaniem dynastji Sung, oraz epokę przybycia żydów do Chin, pod dynastją Han (w 3cim wieku przed Chr.). Po drugiej stronie zaznaczona jest data restauracyi synagogi pod dynastją Ming (przed 300 blisko laty). Misjonarz wykrył niektórych potomków tej kolonii i od nich dowiedział się, że liczba ich wynosi obecnie zaledwie 300 dusz. Wedle ich objaśnień zmuszeni byli sprzedać materiały budowlane synagogi na niezbędne potrzeby do życia. Wszyscy są biedni. Niektórzy zajmują się drobnym wekslarstwem, inni sprzedają owoce i ciasta, a jeszcze inni handlują starą odzieżą. Posiadają kilka odpisów ze starych dzieł hebrajskich i jeden ródal (pięcioksiąg) prawie już nieczytelny. Po hebrajsku nie rozumieją ani słowa. Misjonarz widział syna ostatniego rabina kolonii, ze śmiercią którego wygasła zupełnie wśród nich znajomość języka hebrajskiego. Osoby należące do tej interesującej resztki starożytnego plemienia nie znają już swego rodowodu, nie prowadzą żadnych kronik, nie zgromadzają się nigdy jako gmina, a ich dzieci wyrosły już bez piętna zakonu. Wszakże wspominali jeszcze nazwy świąt szafasowych i święta niekiszzonego chleba (passach).

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

### Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.

Dnia 13. listopada.

Effekta: Akeye kolei gal. Karola Ludw. 209.30 — 210; pruskie bilety kasowe 1.81<sup>7</sup>/<sub>8</sub> — 1.82<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Towary: hreczka korzec 140 ₰ netto 6.77<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (bez akeyzy); krupki hreczane zwane tabeczka korzec 20.80.



W drugiej połowie z. m. były następujące ceny zboża i innych artykułów na targach w miasteczkach:

Table with columns for 'Miejsce targu' (Mosciska, Brzozów, Nowy Jaryczów, Szczerzec, Stryj) and 'Mec pszenicy', 'żyta', 'jęczmienia', etc. Values are in Austrian currency.

Ostatnia poczta.

Kraków, 13. listopada. „Czas“ donosi: Jego Exc. p. Namieśnik hr. Goduchowski spodziewany tu jest jutro

Kurs lwowski.

Table with columns for 'Dnia 13. listopada' and 'potówka' (zl., e.). Lists various bank and exchange rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'Dnia 11. listopada 1867.' and 'Krajów koronnych'. Lists various financial instruments and their values.

zrana z wycieczki swojej do Słotwiny i nie zatrzymawszy się w Krakowie, pojedzie wraz z małżonką swoją do Wiednia.

London, 12. listopada. Cierpienia gościcowe lorda Derby powiększają się.

W Oxfordzie drożyna chleba wywołała rozruchy.

„Anglo amer. Corr.“ donosi z Veracruz z d. 24go października, że stronnictwo opozycyjne zajmuje się kwestyą postawienia Juareza w stanie oskarżenia.

Z Havany donoszą pod d. 1? listopada, że 10 naczelników powstania ukarano śmiercią. Innych powstańców skazano na więzienie dziesięcioletnie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. listopada. Hotel George: PP. Hr. Poniatowski Cezar, z Kijowa. — Golaszewski Wład, z Wiednia. Hotel europejski: Hr. Karnicki Michał, z Rogóżna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. listopada. PP.: Gross Fr, do Krakowa. — Hohendorf Edwin, do Beszowa. — Younga Ad., do Miększa. — Kulczykowski Wł., na Podole.

Mieczysław, do Browara. — Hr. Kaszowski Teodor, na Podole. — Komarnicki Jan, do Magierowa. — Roszkowski Ant., do Brykonia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 13. listopada.

Table with columns: Para, Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau., Stopień ciepła według Reaun., Stan powietrza według wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

TEATR.

Dziś (przed. niem.) „Die Afrikanerin“, wielka opera w 5 aktach.

Jutro (przed. polskie) „Domy polskie XVII. wieku czyli: „Córka Miecznika“, dramat w 5 aktach.

Pojutrze (przed. niem.) „Die Senfzerbrücke“, wielka operetka w 4 aktach, po raz pierwszy. Na dochód p. Edwarda Stani.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Table with columns: Węgier, Galicy, Syceniogrodu, Lufowiny, Galic. pożyczki, etc. Lists various financial and exchange rates.

Table with columns: Esterhazyego, Salma, Palfiego, Clarego, St. G nois, Windischgrätz, Waldsteina, Keglevicha, Fundacja szpil. Arystojęcia Rudolfa. Lists various bank and exchange rates.

Table with columns: Banku narodowego, Inst. kred. dla handlu, Galic. banku hyp., Węgier. Towar. zbrojnic., etc. Lists various bank and exchange rates.

Table with columns: Dukaty ces. men., Kotona, 20kr. kówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro, Kurs korony w e. k. kasach. Lists various bank and exchange rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2348) E d y k t. (3) Nro. 13148. Ze strony e. k. sądu obwodowego w Tarnopolu podaje się niniejszym edyktem do wiadomości, że na pozew p. Waleryana Podlewskiego za przystąpieniem p. Bronisława Pokrzywnickiego...

(2370) A u n d m a c h u n g. (2) Nro. 2023. Wegen Veräußerung der ausgemerten Aeten im beiläufigen Gewichte von 300 Str. wird am 22. November 1867 um 10 Uhr Vormittags eine mündliche Auctationsverhandlung bei der k. k. Statthalterei-Hilfsämter-Direction im Amtsjahnde der k. k. Statthalterei im 2. Stock abgehalten werden...

(2330) E d i c t. (2) Nro. 12725. Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird mittelst Edictes dem, dem Wohnorte nach unbekanntem (Sektagnen Samuel Schächter auch Samuel Abraham Tarnower genannt, bekannt gemacht, daß wegen Ungehorsam auf Ansuchen des Herrn Alois Dr. Eisenberg die Zahlungsaufgabe der Wechselsumme von 991 fl. 2 kr. öst. Währ. i. d. W. am 22. Juni 1865 Zahl 7733 bewilligt und dieselbe dem in der Person des Herrn Landesadvocaten Dr. Zuzulka mit Substitution des Hrn. Landesadvocaten Dr. Madeyski aufgestellten Executor zugestellt wurde.

Wszystkim pozwanym nieobecnym z miejsca pobytu i co do życia niewiadomym, tudzież tychże z imienia, nazwiska, z miejsca pobytu i co do życia niewiadomym spadkobiercom ustanawia się za kuratora p. adwokat krajowy Dr. Schmidt z zastępstwem przez p. adwokata krajowego Dra. Kozłińskiego, z którym spór wedle ustawy postępowania sądowego dla Galicyi przepisano przeprowadzania zostanie.

Nach dem Abschlusse der mündlichen Auctation werden keine Offerten mehr angenommen werden. Von der k. k. Statthalterei-Hilfsämter-Direction. Lemberg, am 11. November 1867.

(2339) E d y k t. (3) Nro. 6580. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadania niniejszem niewiadomemu z miejsca pobytu Meudla Sperlinga, iż w skutek pozwu przeciw niemu przez p. Zuzannę Wisłocką wniesionego nakaz zapłaty sumy wkradłej 1000 zł. w. a. z p. n. na dniu 4. listopada b. r. do l. 6580 przeciw pozwanemu Mendlowi Sperlingowi wydanym, że jednocześnie dla kuratorem p. adwokat Dr. Berson w Nowym Sączu ze substytucją p. adwokata Dra. Zielińskiego ustanowionym został.



(2351) **E d y k t.** (1)

Nro. 11813. C. k. sąd obwodowy Samborski niniejszem wiadomo czyni, iż p. Franciszek Sądecki przeciw Szymonowi i Tekli małżonkom Januszowskiom z życia i miejsca pobytu niewiadomym i ich może istniejącym z życia i miejsca pobytu także niewiadomym spadkobiercom o ekstabulację prawa dwuletniej dzierżawy i sumy 3750 zł. pol., niemniej i warunkowego dalszego prawa dzierżawy ze stanu biernego części dóbr Uhrec w Samborskim powiecie położonych, dnia 4. października 1867 do l. 11813 pozew wytoczył, w skutek którego do ustnej rozprawy termin na dzień 10. stycznia 1868 o godzinie 10tej z rana wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobytu i życia Szymona i Tekli małżonków Januszowskich i ich może istniejących niewiadomych spadkobierców wiadome nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy takowym kuratora w osobie adwokata krajowego p. Dra. Wołosiańskiego z substytucją p. adwokata Dra. Ehrlicha nadał, z którym ~~opór~~ ~~umiejęz~~ wedle istniejących dla Galicyi ustaw sądowych przeprowadzonym będzie.

Wzywa się zatem zapozwanych, ażeby na terminie albo osobiście stanęli albo odpowiednio prawne dokumenta i informację mianowanemu kuratorowi udzieliłi, lub też innego zastępcę sobie obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, w ogóle ażeby wszystkich prawnych środków do swej obrony użyli, ponieważ w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Sambor, dnia 22. października 1867.

(2386) **Vicitations-Ankündigung.** (1)

Nro. 21291. Mit Beziehung auf die Vicitations-Stundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction vom 12. September 1867 Z. 33807 wird zur Verpachtung der Mautstation Czyżków mit dem Ausrufspreise von 11.305 fl. öst. W. auf das Solarjahr 1868 oder vereint auf die beiden Jahre 1868 und 1869 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg die zweite Vicitation am 26. November 1867 um 9 Uhr Früh abgehalten werden.

Die mit dem vorgeschriebenen Badium versehenen schriftlichen veriegelten Offerten müssen längstens bis 25. November 1867, 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande dieser Finanz-Bezirks-Direction überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction.  
Lemberg, am 11. November 1867.

(2385) **E d y k t.** (1)

Nro. 53366. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird dem Anton Sławiński mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben und seinen dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Erben und Rechtsnehmer Johann Nazalewicz wegen Beschuldigung von 3723 fl. 1 gr. und 1 pf. poln. aus dem Lastenstande der Realität Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>3</sub> sub praes. 20. September 1867 Nr. 53366 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber unter Einem die Tagfagung zur Verhandlung auf den 26. November 1867, 10 Uhr Vormittags angeordnet wird.

Da der Aufenthaltort des Belangten beziehungsweise seiner dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Erben und Rechtsnehmer unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Hrn. Advocaten Dr. Czernyński mit Substituierung des Hrn. Dr. Rechen als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsfache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem besten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorchriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sonst sich die aus deren Verabstimmung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte.  
Lemberg, am 21. September 1867.

**E d y k t.**

Nro. 53366. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia p. Antoniego Sławińskiego niniejszym edyktem, iż przeciw niemu, tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom tegoż i prawonabywcom Jan Nazalewicz o wyekstabulowanie praw względem sumy 3723 zł. pol. 1 grosz i 2 sold ze stanu biernego realności Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>3</sub> na dzień 20go września 1867 l. 53366 pozew wytoczonym został, — w skutek tego wyznacza się do ustnej rozprawy termin na dzień 26. listopada 1867 o godzinie 10tej przed południem.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych, a względnie z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców nie jest wiadome, naznacza c. k. sąd krajowy w celu zastępstwa tychże, na ich niebezpieczeństwo i koszta tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Czernyńskiego w zastępstwie p. Dra. Rechena na kuratora, z którymi wytoczony spor podług przepisanej procedury cywilnej dla król. Galicyi przeprowadzić się ma.

Niniejszym edyktem upomina się przeto zapozwanych, ażeby albo w należytych czasie się zgłosili,

albo wywody prawne dotyczące tej sprawy postanowionemu zastępcy udzieliłi, lub też jakiego innego zastępcę sobie obrali, donosząc o tem tutejszemu sądowi krajowemu. W ogóle mają zapozwani wszystkie do obrony należące prawne środki przytoczyć, w przeciwnym bowiem razie ściagną na siebie samowolnie wszystkie im szkodliwe następstwa.

Z c. k. sądu krajowego.  
Lwów, dnia 21. września 1867.

(2386) **E d i c t.** (1)

Nro. 52730. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird dem Johann Szawkowicz und der Anna König mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben und deren dem Leben und Namen nach unbekanntem Erben und Rechtsnehmer wegen Beschuldigung der im Lastenstande der Realität Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>3</sub>, intabulirten Summe von 35 Ducaten Johann Nazalewicz sub praes. 17. September 1867 Nr. 52730 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber unter Einem die Tagfagung auf den 26. November 1867 angeordnet wird.

Da der Aufenthaltort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advocaten Hrn. Dr. Czernyński mit Substituierung des Hrn. Advocaten Dr. Rechen als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsfache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorchriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sonst sich die aus deren Verabstimmung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte  
Lemberg, am 21. September 1867.

**E d y k t.**

Nro. 52730. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia p. Jana Szawkowicza i p. Annę König, iż przeciw nim tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom ich i prawonabywcom Jan Nazalewicz o wyekstabulowanie praw względem sumy 35 dukatów z stanu biernego realności Nr. 399<sup>2</sup>/<sub>3</sub> na dniu 20. września 1867 do l. 52730 pozew wytoczył, — w skutek tego wyznacza się do ustnej rozprawy termin na dzień 26. listopada 1867 o godzinie 10tej rano.

Ponieważ miejsce pobytu zapozwanych a względnie z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców i prawonabywców nie jest wiadome, naznacza c. k. sąd krajowy w celu zastępstwa tychże, na ich niebezpieczeństwo i koszta tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Czernyńskiego w zastępstwie p. Dra. Rechena na kuratora, z którymi wytoczony spor podług przepisanej procedury cywilnej dla król. Galicyi przeprowadzić się ma.

Niniejszym edyktem upomina się przeto zapozwanych, ażeby albo w należytych czasie się zgłosili, albo wywody prawne dotyczące tej sprawy postanowionemu zastępcy udzieliłi, lub też jakiego innego zastępcę sobie obrali, donosząc o tem tutejszemu sądowi krajowemu. W ogóle mają zapozwani wszystkie do obrony należące prawne środki przytoczyć, w przeciwnym bowiem razie ściagną na siebie samowolnie wszystkie im szkodliwe następstwa.

Z c. k. sądu krajowego.  
Lwów, dnia 21. września 1867.

(2371) **Stundmachung.** (1)

Nr. 4468. Wegen Verpachtung der Landesstraßen Weg- und Brückenmaut in Niezwiska nach der II. Tariffklasse wird am 27. November 1867 die Offert- und Tags darauf die mündliche Vicitationsverhandlung bei dem k. k. Horodenkaer Bezirksamte stattfinden, nach deren Abschluß die eingelaufenen Offerten eröffnet werden.

Die Verpachtung geschieht für die Zeit vom 1. Jänner bis Ende December 1868.

Der Ausrufspreis für die besagte Pachtdauer beträgt 1333 fl. 33 kr. (Eintausend Dreihundert Dreißig drei Gulden 33 kr. öst. Währ.), wovon 10% als Badium zu erlegen sind.

Die Vicitations-Bedingnisse sind im Allgemeinen die nämlichen, wie bei der Verpachtung der Arrarial-Mautstationen, und können so wie auch die besondern Bedingnisse in den gewöhnlichen Amtsstunden bei dem k. k. Bezirksamte eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksamte.  
Horodenka, am 5. November 1865.

**Obwieszczenie.**

Nr. 4468. Celem wypuszczenia w dzierżawę myta drogowego i mostowego na gościńcu krajowym w Niezwisce podług II. klasy taryfy, odbędzie się dnia 27go listopada 1867 licytacja ofertowa, a dnia następnego licytacja ustna w c. k. urzędzie powiatowym w Horodence, po której zamknięciu nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Dzierżawa oznaczona jest na czas od 1go stycznia do końca grudnia 1868.

Cena wywołania za rzeczony czas dzierżawy wynosi 1333 zł. 33 cent. (tysiąc trzysta trzydzieści i trzy złotych 33 centów w. a.,) z których 10 proc. ma być złożone jako wadium.

Warunki licytacji są w ogóle takie same, jak przy wypuszczeniu w dzierżawę eraryalnych stacyi myta i mogą być przejrzane równie jak i inne osobne warunki w zwykłych godzinach urzędowych w wspomnianym c. k. urzędzie powiatowym.

Od c. k. urzędu powiatowego.  
Horodenka, dnia 5. listopada 1867.

(2382) **E d y k t.** (1)

Nro. 59295. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem do publicznej podaje wiadomości, że w skutek prośby księcia Karola Jabłonowskiego jako kuratora zakładu s. p. Stanisława hr. Skarbka publiczna licytacja dzierżawy dóbr Ostałowice w obwodzie Brzeżańskim, powiecie Przemysłańskim położonych, do tegoż zakładu należących, na lat 9. od 24. czerwca 1868 począwszy, na dniu 27. listopada 1867 o godzinie 10tej przed południem w tutejszym sądzie przedsięwzięta zostanie, że cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego stanowić będzie kwota 5600 zł. w. a., że przed rozpoczęciem licytacji każdy chce dzierżawy mający jako wadium kwotę 560 zł. w. a. złożyć będzie obowiązany, że także pisemne oferty przyjmowane będą, że rada administracyjna rzeczonoż zakładu zastrzegła sobie przyjęcie lub odrzucenie rezultatu przedsięwzięcia się mającej licytacji, narazicie że bliższe warunki tej licytacji w registraturze tego sądu, jako też w centralnej administracji zakładu hr. Skarbka we Lwowie, niemniej w zarządzie dotyczących dóbr w Ostałowicach przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu krajowego.  
Lwów, dnia 6. listopada 1867.

(2353) **E d i c t.** (1)

Nro. 56207. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden sämtliche Inhaber des angeblich in Verluft gerathenen, auf den Namen des Erasm Hibel über die Summe von 31 fl. öst. W. am 8. Jänner 1867 angestellten galizischen Sparcassebüchels Nr. 22687 aufgefordert, sich mit dem eben beschriebenen Sparcassebüchel beim Gerichte binnen einer Frist von sechs Monaten von der letzten Einschaltung in dem amtlichen Zeitungoblatte an gerechnet, zu melden, als widrigenfalls nach Ablauf dieser Frist das benannte Sparcassebüchel für amortisirt und die Sparcasse ihnen darüber Rede und Antwort zu geben nicht schuldig sein wird.

Lemberg, am 19. October 1867.

(2361) **Obwieszczenie.** (1)

Nro. 8742. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski Tarnowski obwieszcza niniejszem, że p. Henryk Romer pod dniem 8. sierpnia 1867 wniósł celem wprowadzenia pertraktacji spadku prośbę o uznanie za zmarłego syna swego Władysława Romera, w dniu 15. marca 1842 z s. p. Rozalii ze Słotwińskich Romerowej urodzonego, który to Władysław w r. 1863 ze szkół Krakowskich w szeregi ówczesnego powstania w Królestwie Polskiem a mianowicie do oddziału niejakiego Muiewskiego czyli Miniewskiego się zaciągnął, w dniu 4. maja 1863 w potyczce pod Krzykawką udział brał, w odwrocie z tej potyczki przez żołnierza rosyjskiego bagnetem przebitym i w skutek tej rany w szpitalu Olkuskim umrzeć miał.

Celem przeprowadzenia tego postępowania ustanawia c. k. sąd w myśl dekretu nadw. kanc. z 17go lutego 1827 l. 2259 dla nieobecnego Władysława Romera kuratorem p. adwokata Dra. Grabczyńskiego adwokata Tarnowskiego, dodając mu jako zastępcę p. adwokata Dra. Jarockiego i wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którzyby o życiu lub śmierci Władysława Romera jakokolwiek mieli wiadomość, aby jej sądowi lub kuratorowi w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu udzieliłi.

Tarnów, dnia 4. listopada 1867.

(2362) **E d y k t.** (1)

Nro. 10005. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia spadkobierców s. p. Tadeusza Karsznickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: p. Wincentego Karsznickiego, p. Konstancję z Karsznickich Łysakowską i p. Piotra Romaszkanę jako prawonabywcę p. Franciszki Balowej, iż przeciw nim pod dniem 11. sierpnia 1867 do l. 10005 p. Cecylia Małeczka 2go ślubu Eminowicz pozew o zawyrokowanie, że powódka jest właścicielką jednej piątej z trzeciej części dóbr Dobra Chojnacyczna Tadeusza Karsznickiego własnej i że jako właścicielka teje części w stanie jej czynnym intabulowaną być ma, wytoczyła.

Gdy życie i miejsce pobytu spadkobierców s. p. Tadeusza Karsznickiego nie jest wiadomem, przeto został tymże lub ich powyższym spadkobiercom z miejsca pobytu i życia niewiadomym p. adwokat krajowy Dr. Mochnacki z zastępstwem p. adwokata Dra. Madejskiego za kuratora ustanowionym i temuż pozew powyższy doręczony.

Wzywa się zatem spadkobierców s. p. Tadeusza Karsznickiego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, jako to: p. Wincentego Karsznickiego, p. Konstancję z Karsznickich Łysakowską i p. Piotra Romaszkanę jako prawonabywcę p. Franciszki Balowej, by swemu przez sąd ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki i informację udzieliłi, lub innego sobie obrońcę obrali i takowego sądowi oznajmili.

Przemyśl, dnia 23. października 1867.



C i t a t i o n s - A n k ü n d i g u n g.

(2354)

Nr. 2419. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sanok wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß das Recht zur Einhebung der allgemeinen Verzehrun...

Table with columns: Benennung des Pachtbezirkes, Anzahl der zum Pachte einzubeziehenden Ortschaften, Der Fiscalpreis beträgt (an Verzehrungssteuer, an Gemeindefiscalpreis, an Gemeindefiscalpreis), Zusammen, Das Badium beträgt, Die Licitation wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Sanok abgehalten werden am.

Sanok, den 5. November 1867.

O g ł o s z e n i e l i c y t a c y i.

Nro. 2419. Ze strony c. k. dyrekcji skarbowej w Sanoku podaje się do powszechnej wiadomości, iż prawo poboru powszechnego podatku konsum...

Table with columns: Nazwisko powiatu dzierzawnego, Liczba bieżąca, Cena wywoławcza wynosi (w podatku konsumcyjnym, w podatku konsumcyjnym, w walucie austriackiej), Ogółem, Wadyum, Licytacja odbędzie się w c. k. dyrekcji powiatowej skarbowej w Sanoku w dniu.

Sanok, dnia 5. listopada 1867.

(2333)

Nro. 49897. Von dem Lemberger k. k. Landesgerichte wird dem unbekanntem Orts sich aufhaltenden Dr. Sigmund Rodakowski hiermit bekannt gemacht...

Gabryela Józefa dwojga imion Sulatyckiego wiadome nie jest, przeto c. k. sąd obwodowy takowemu kuratora w osobie adwokata krajowego p. Dra. Szemelowskiego z substytucją p. Dra. Ehrlicha nadał...

wskiej tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, ile że w razie przeciwnym weksel ten za amortyzowany uznany będzie.

(2350)

Nro. 12116. C. k. sąd obwodowy Samberski niniejszem wiadomo czyni, iż p. Stanisław Słonecki przeciw p. Gabryelowi Jozefowi dwojga imion Sulatyckiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu...

Z rady c. k. sądu obwodowego. Sambor, dnia 22. października 1867.

Nr. 61339. Von Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird hie mit dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Schulem Istrol bekannt gemacht...

(2340)

Nro. 18034. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski zawiadamia niniejszem każdego, ktoby weksel przez p. Felixa Rodakowskiego dnia 2. sierpnia 1863 na sumę 1200 zł. w. a. na własną ordę wystawiony...

Nr. 61339. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Schulem Istrol, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Michała Bartel z dnia 4go listopada 1867 do liczby 61339 uchwałą z dnia 5go listopada 1867 do liczby 61339 nakaz płatniczy na sumę wekslową 123 zł. wal. austr. z przynależnościami...

Lwów dnia 5. listopada 1867.



Edykty (2)

Nro. 5286. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu wiadomem się czyni, iż p. Józef Kałuski w Ogrojcu ad Przyszowa pod dniem 5. września 1867 do l. 5286 pozew wytoczył przeciw leżającej masie spadkowej Maryi z Wielogłowskich imo voto Paszykowej 2do voto Stobnickiej i jej z życia imienia i pobytu niewiadomym domniemanym spadkobiercom tudzież przeciw z życia i pobytu niewiadomym Antoniemu Chodorowiczowi, Walentemu i Joannie z Krynickich małżonkom Nowakowskiemu, Janowi Kantemu Krukowskiemu, Józefowi Nawrowskiemu, Janowi Kałuskiemu i Wincentemu Dunikowskiemu, tudzież tych wszystkich osób z życia, imienia i pobytu niewiadomym domniemanym spadkobiercom względem utworzenia nowego ciała tabularnego dotyczące folwarku Ogrojec ad Przyszowa i zaindebitalowania powoda za właściciela tegoż folwarku z pu.

Ustanawiając dla tych pozwanych kuratorem p. adwokata Dra. Bersona z substytucją p. adwokata Dra. Micewskiego, wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 18. grudnia 1867 o godzinie 9tej z rana, na którym strony stawić się mają.

Wzywa się zatem wymienionych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił, lub innego zastępcę mianował, inaczey skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Nowy Sącz, dnia 16. września 1867.

Zontag Chryzostom, wdowa po urzęd., 65 l. m.,  
Wasyanowicz Aniela, żona urzędownika, 32 l. m.,  
Swoboda Florentyna, córka, 37 l. m.,  
Srokowski Leon, prywatny, 34 l. m.,  
Burger Filomena, żona prywatnego, 23 l. m.,  
Malinowski Franciszek, doktor, 45 l. m., na raka.  
Gratzka Jędrzej, registrar, 74 l. m.,  
Gross Karol, sekret. gub., 84 l. m., na zropienie płuc.  
Milde Karol, kupiec, 47 l. m.,  
Lewicki Władysław, prywatny, na gruźlicę.  
Lutyński Władysław, student, 21 l. m., raniony,  
Bunik Marcin, stolarz, 42 l. m., na gruźlicę.  
Szankwicht Anna, z domu ubogich, 75 l. m., ze starości.  
H. II Marya, " 62 l. m.,  
Sochański Leon, " 78 l. m., na suchoty.  
Sikorski Tomasz, rzeźnik, 46 l. m., na sparaliżowanie płuc.  
Sliwoska Bazyla, wyrobn., 28 l. m., na suchoty.  
Szymańska Agnieszka, " 20 l. m.,  
Sobków Julia, " 45 l. m., na tyfus.  
Bobusiewicz Michał, " 39 l. m., na gruźlicę.  
Pomazańska Rozalia, " 60 l. m., na zapalenie gardła.  
Kordupel Agnieszka, " 33 l. m., na puchlinę.  
Skilewska Marya, " 47 l. m., na sparaliżowanie płuc.  
Sternel Marya, żona kościelnego, 68 l. m., na porażenie płuc.  
Riedel Amalia, " slusarza, 46 l. m., na gruźlicę.  
Luniewska Marya, wyrobn., 73 l. m., na puchlinę.  
Gura Agnieszka, " 40 l. m., na apopleksję.  
Podolanka Tekla, " 45 l. m., na zapalenie kiszki.  
Kunzelmann Jakób " 29 l. m., na zapalenie płuc.  
Krupa Piotr, " 30 l. m.,  
Sobolda Anna, " 70 l. m., ze starości.  
Zukowska Joanna, " 69 l. m.,  
Szymański Stanisław, " 22 l. m., na tyfus.  
Matwyow Katarzyna, " 43 l. m., na wadę w sercu.  
Pruker Józef, " 37 l. m., na tuberkuly.  
Wereszezyńska Antonina, " 36 l. m.,  
Stasiów Katarzyna, " 81 l. m., ze starości.  
Chraplińska Wiktorya, żona kowala, 22 l. m., skaleczona na kolei.  
Karpe Grzegorz, handlujący wiktualiami, 45 l. m., przez obwieszenie.  
Rohonczy Amalia, dziecię profesora, 1/12 r. m., na wodę w głowie.  
Wishech Wojciech, " inżyniera, 1/2 r. m., na dławiec.  
Trochimecz Feliks, " urzędnika, 1 1/12 r. m., na suchoty.  
Kotulski Kazimierz, " " 5 l. m., na dławiec.  
Szumska Marya, " " 3 dni m. z braku sił.  
Reichstätter Czesław, " " 1/12 r. m., na konwulsje.  
Schneider Alojzka, dziecię złotnika, 1 1/2 r. m.,  
Nowotny Adolf, dziecię woźnego, 7/12 r. m., na suchoty.  
Legezyński Walenty, dziecię krupiarza, 9/12 r. m., na biegunkę.

Koleyska Teresa, sierota, 3/12 r. m., na wrzody.  
Wółko Mieczysław, dziecię, 1/12 r. m., na różę.  
Adas Pawlina, " 5/12 r. m., na konwulsje.  
Rębiczek Teodor, " 3 l. m.,  
Waniak Aleksandra, " 3 1/2 r. m.,  
Stoposzyńska Pawlina, " 4 1/2 r. m.,  
Łuszkiewicz Marya, " 3 l. m., na anginę.  
Ciszewicz Julia, " 1 1/2 r. m., na biegunkę.  
Kaliwoda Jan, " 4 1/2 r. m.,  
Dorosch Antonina, " 1 1/2 r. m., na suchoty.  
Paluch Antoni, " 3/12 r. m., na sparaliżowanie płuc.  
Bilik Jan, " 7/12 r. m., na zapalenie płuc.  
Bielička Antonina, " 2 1/2 r. m., na suchoty.  
Sielecki Michał, " 17 dni m., z braku sił.  
Huzarewicz Karol, " 8 dni m.,  
Fedak Józef, " 3 dni m.,  
Terlikowska Marya, " 14 dni m.,  
Szymański Szymon, " 2 1/2 r. m.,  
Drobotowicz Józef, " 7 dni m.,  
Czerny Michał, " 1 1/2 r. m.,  
Kreutzer Efraim, szklarz, 86 l. m., ze starości.  
N. Taube, wyrobnica, 37 l. m., na tuberkuly.  
Jusein Jankiel, krawiec, 53 l. m., na sparaliżowanie płuc.  
Schor Wolf, wyrobn., 27 l. m.,  
Deliktis Udel, " 16 l. m., na zapalenie płuc.  
Griffel Alter, " 35 l. m.,  
Lapier Sara, " 65 l. m.,  
Menkes Zallel, " 67 l. m., na raka.  
Meth Aron, " 19 l. m., na puchlinę.  
Aron Mariem, " 24 l. m., na pógowia febrę.  
Landes Reisel, " 92 l. m., na marasmus.  
Pilpel Chawe, " 15 l. m., na tyfus.  
Landau Mariem, " 28 l. m., na gruźlicę.  
Rozenberg Ester, " 27 l. m., na suchoty.  
Rosenthal Frende, " 70 l. m., na sparaliżowanie płuc.  
Rozenbusch Mojżesz, tandyciarz, 50 l. m., na puchlinę.  
Fried Jakób, dziecię wyrobn., 1 r. m., na wycieńczenie.  
Bięgleisen Salomon, " 9/12 r. m., na suchoty.  
Horodisz Lazarz, " 2 1/2 r. m., na konwulsje.  
Fensterstein Simche, " 6 1/2 r. m.,  
Rausch Mrl, " 12 dni m.,  
Ziper Daniel, " 1 1/2 r. m., na puchlinę.  
Münzel Szymon, " 10 1/2 r. m., na szkarlatynę.  
Netzer Jankiel, " 3 l. m., na dławiec.  
Weinberger Rachel, " 6 1/2 r. m., na biegunkę.  
Kremer Czerna, " 6 dni m., z braku sił.  
Brikner Herach, " 12 dni m.,  
Zimmermann Mechel, " 9 dni m.,  
Tieger Chane, " 6 1/2 r. m.,  
Dein Barach, " 3/12 r. m.,

Spis osób we Lwowie zmarłych,

a w dniach następujących zameldowanych.

Od 16. do 31. października 1867.

Wilkoszewski Józef, prywatny, 77 l. m., ze starości.  
Ziolecka Rozyna, sierota po urzędniku, 62 l. m., ze starości.  
Samczewska Anna, wdowa po krawcu, 73 l. m.,  
Włodek Franciszka, żona urzędnika, 38 l. m. na suchoty.  
Kwiatkowska Amalia, córka kupca, 17 l. m.,

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski Akcyjny Bank Hypoteczny

wydawać będzie od dnia 1. listopada r. b.

ASYGNACYE KASOWE

4% za 8 dniowem wypowiedzeniem

4 1/2% ,, 14 ,, ,,

5% ,, 30 ,, ,,

Z dniem powyższym opłacany będzie od Asygnacyi kasowych w obiegu będących

od 3 1/2% procent po 4 od sta

,, 4% ,, ,, 4 1/2% ,, ,,

Lwów, dnia 23. października 1867.

(2216-13)

Dyrekcya.

Taubheit ist heilbar.

Länger als 30 Jahre litt ich an zunehmender Taubheit, und conjunctivte während dieser Zeit mit Abhilfe dieses Leidens die berühmtesten Aerzte vergeblich. Endlich erlangte ich, durch ein Verfahren welches ich einem alten viel- und weitgereisten capitän verdanke, mein volles Gehör wieder, und habe jetzt, nachdem ich vielen Leidenden dieses Verfahren mitgetheilt, die große Genugthuung unzähliger Dankschreiben von Solchen zu empfangen, denen ebenfalls Hilfe gebracht hat.

Demzufolge bin ich auch ferner bereit, jedem Leidenden dieses so vorzügliche Heilverfahren gegen francirte Einsendung von 5 fl. österr. Währ. mitzutheilen.

Louis Oelsner in Berlin.  
(2379-1) Neue Schönhauser Str. 12, 1 Trp

Ogłoszenie.

Odnosnie do §. 40go regulaminu ruchu, oznacza się czas co do ekspedycyi przesłerek spiesznych i towarów na stacyach c. k. uprzywilejowanej kolei galicyjskiej Karola Ludwika z wyjątkiem godziny obiadowej od 1szej do 2giej w następujący sposób:

W porze zimowej od dnia 1go października do dnia 31go marca:

Przyjmowanie i wydawanie spiesznych przesłerek od godziny 8mej rano do godziny 6tej po południu } czasu miejscowego  
Przyjmowanie i wydawanie towarów od godz. 7mej rano do godziny 5tej po południu }

W porze letniej od 1go kwietnia do 30go września:

Przyjmowanie i wydawanie spiesznych przesłerek od godziny 6tej rano do godziny 7mej po południu } czasu miejscowego  
Przyjmowanie i wydawanie towarów od godz. 6tej rano do godziny 5tej po południu }

Z Dyrekcji ruchu c. k. uprzywilejowanej kolei galicyjskiej Karola Ludwika.

Lwów, dnia 8go listopada 1867.

(2346-3)

Licitations-Anzeige.

Die Filiale

der k. k. priv. österr. Pfandleih-Gesellschaft in Lemberg,

bringt hiermit zur Kenntniss, dass die bei derselben bis inclusive 15. October l. J. verfallenen Pfänder, bestehend aus

Prätiosen und diversen Waaren

(2376-3)

am 18. und 19. November l. J. im Locale der Anstalt, Stadt, lange Gasse Nro. 30 in öffentlicher Licitacion an den Meistbietenden gegen gleich baare Bezahlung werden verkauft werden.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.

(2380) Kundmachung.

Die gefertigte Anstalt bringt zur Kenntniss, dass die Talons der Creditactien gegen neue Coupons vom 11. November l. J. an, bei der Liquidatur der Anstalt täglich von 9-12 Uhr umgetauscht werden. Die Talons sind mit Configurationen zu begleiten, welche bei der Liquidatur der Anstalt unentgeltlich verabsolgt werden.

Wien, am 7. November 1867.

K. k. pr. öst. Creditanstalt für Handel u. Gewerbe.